

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu
miesięcznie M 15.500
z dostawą do domu M 17.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 17.000
za granicą M 20.000

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

600 Mk

Słowo Polskie

poniedziałkowe

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry; w zwykłych ogłoszeniach 300 M., w nekrologii 900 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1500 M., po kronice 1200 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2250 M. Paski na kolumnach tekstowych 1500 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 200 M., dla poszukujących pracy 120 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 850.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25% Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Na Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

Z POBYTU FOCHA W WARSZAWIE.

Warszawa (PAT) Marsz. Foch był w dniu dzisiejszym rano na mszy św. w kaplicy szkoły podchorążych oraz na akademii, urządzonej przez towarzystwo wiedzy wojskowej w budynku szkoły podchorążych. Po śniadaniu u hr. Zamoyskiego, przewodniczącego stow. sokolich, gdzie w ogrodzie odbyła się w obecności Focha rewja Sokółów, udał się marszałek Foch na wyścigi konne, owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną publiczność. Niedługo po przybyciu marszałka, przybył na plac wyścigowy w otoczeniu świty, prez Rzpłtej p. Wojciechowski. Po przejrzeniu się 2 biegom, prez. Rzeczypospolitej wraz z marsz. Fochem w towarzystwie prez. min. Sikorskiego, min. spraw wojsk. i zagranicznych, opuścili plac wyścigów. Wieczorem był marsz. Foch na obiedzie u ambasadora francuskiego.

UROCZYSTOŚCI FRANCUSKO-POLSKIE W PARYŻU.

Paryż (PAT) W salonach ministerstwa robót publicznych odbyła się wieczerza pod hasłem przyjaźni francusko-polskiej. Obecni byli gen. Gouraud M. Barres, wybitny adwokat paryski Herman Robert, admirał Guratte i wielu innych. Uczniowie szkoły wojskowej w St. Cyre urządzili defiladę w strojach legionistów polskich z okresu pierwszego cesarstwa. Następnie odbył się bal, na którym panie polskie w strojach narodowych odtńczyły kadryla.

KRWAWY ROZRUCHY W MONACHJUM.

Berlin. (PAT.) Dzisiejsza prasa wieczorna donosi o krwawych zacięciach w Monachjum, jakie się wywiązały między socjalistami narodowymi a socjalistami. Podczas tychże kilka osób odniosło ciężkie rany.

Wiedeń (PAT) „N. Fr. Presse“ donosi z Monachjum: W Sejmie bawarskim domiósł przedstawiciel rządu, że burmistrz Norymbergii dr. Luppe zwrócił się bezpośrednio do Berlina o posiłki wojskowe dla Norymbergii. — Stwierdził on, że narodowi socjaliści zamierzają pomaszerować do Monachjum, aby obalić rząd. Gdyby zamach w Monachjum nie udał się, wówczas następnego dnia ma nastąpić zamach w Norymbergii. Według depesz z Norymbergii, wiadomość o prośbie burmistrza potwierdza się. Donosi o tem również poseł bawarski w Berlinie.

ECHA ZAJŚĆ W ESSEN.

Werden (PAT) W dalszym ciągu procesu przeciw osobom odpowiedzialnym za zajęcia w Zagł. Ruhr, przesłuchano dyr. Hartzinga, który zeznał, że przy zarządach fabryki istniało specjalne biuro propagandy. Robotnicy wezwani w charakterze świadków usiłowali zrzuć odpowiedzialność za zajęcia na dyrektorów zakładu, między innymi na Müllera. Obrońcy oskarżonych składają odpowiedzialność za uruchomienie syren fabrycznych na Kutzego, jednego z dyrektorów zakładu, który zdołał zbiedz.

Konflikt turecko-francuski.

Mimo oficjalnych zaprzeczeń koncentruje Turcja wojska na granicy Syrii. — Tureckie rewizje w bankach francuskich.

Konstantynopol (PAT) Adnan bej oświadczył francuskiemu charge d'affaires wojskowemu, że Turcja nie żywi żadnych wrogich zamiarów wobec Francji. Dokonywana dyslokacja wojsk — oświadczył Adnan bej — ma na celu postawienie armii tureckiej na stopie pokojowej. Przy tej sposobności Adnan bej poddał krytyce stanowisko Francji wobec układu angorskiego.

Konstantynopol (PAT) Pełnomocnik francuski zaprotestował u reprezentanta rządu angorskiego przeciwko otwarciu siłą schowków banków w Smyrnie.

Londyn (PAT) „Daily Mail“ donosi z Konstantynopola, że władze kemalistów skonfiskowały w centrach i 2 filiach banku ateńskiego całą gotówkę i prywatne depozyty.

—o—

Nota polska do Niemiec

przeciw faktycznemu rządowi Rzeszy w sprawie śląskiej.

Berlin (PAT) Poseł polski w Berlinie złożył w urzędzie spraw zagranicznych notę werbalną następującej treści: W drugiej połowie marca b. r. kanclerz Cuno oświadczył, że „poważna krzywda została wyrządzona produkcji i rozwojowi G. Śląska przez samowolne wykreślenie nowej granicy. W dniu 8 kwietnia b. r. poseł centrowy dr. Herschel z Wrocławia oświadczył, że część G. Śląska przyznana Polsce „została oderwana od Niemiec w sposób nieprawny“ i że zadaniem związku Hilfsbundu jest przygotowanie drogi do szybkiego powrotu tego kraju do Niemiec. Powyższe przytoczone oświadczenia są tylko dalszym ciągiem taktyki,

która, jak się zdaje, przyjęły Niemcy w sprawie G. Śląska niezwłocznie po rozstrzygnięciu jej. Prasa niemiecka nie przestała popierać taktyki stosowanej przez rząd niemiecki. Rząd Rzeszy w przeciwieństwie do stanowiska, którego dał dowody rząd polski, nie zdaje się mieć dostatecznego poszanowania dla aktów politycznych, na podstawie których część G. Śląska została przyznana Polsce. Rząd polski protestuje przeciwko przytoczonym oświadczeniom, które stwarzają tak dla jednej, jak i dla drugiej strony atmosferę niepewności i podniecenia, które mogłyby wnieść niepokój w stosunki między obu krajami“.

Francja i Belgia odrzuciły propozycje niemieckie.

Anglia uważa niemiecki projekt za niewystarczający.

Bruksela (PAT) Rząd belgijski przyjął bez żadnych zmian tekst projektu odpowiedzi na notę niemiecką, opracowany przez Poincarégo. Tekst tej odpowiedzi rząd zakomunikował rządowi angielskiemu, włoskiemu, japońskiemu i St. Zjednoczonym. Nota ma być doręczona niemieckiemu rządowi w niedzielę wieczorem. Francja w odpowiedzi swej odrzuciła notę niemiecką jako sprzeczną w wielu punktach z zasadami traktatu wersalskiego. Odpowiedź francuska głosi dalej, że wobec stanowiska Niemiec nie może być mowy o rokowaniach, mogących doprowadzić do pokojowego układu.

Londyn (PAT) Biuro Reutersa donosi, że między Londynem, Paryżem a Brukselą odbywa się wymiana myśli, w sprawie ostatecznej propozycji niemieckich, ponieważ rząd angielski dąży do zupełnego poznania poglądów swoich sprzymierzeńców, zanim zdecyduje się na odpowiedź na notę niemiecką. Słychać, że nad tą kwestią rozpoczyna się debata w pierwszych dniach tygodnia.

Paryż (PAT) „Petit Parisien“ donosi z Londynu: Ambasador francuski Saint Aulaire w następujący sposób określa stanowisko Francji wobec propozycji niemieckich: 1) ironiczny charakter pro-

pozycji i bezcelne warunki niemieckie wywołały oburzenie we Francji, gdzie jednomyślnie odrzucono tę notę, jako głupią i wyzywającą. 2) Nota mówi głównie o wydarzeniach w Zagł. Ruhr. To też Anglia, która nie bierze udziału w okupacji, nie może wziąć udziału w od powiedzi dotyczącej w swoim rodzaju wojny zorganizowanej potajemnie przez Niemcy w Zagł. Ruhr. 3) Odpowiedź francusko-belgijska ma charakter negatywny. Jest ona umotywowana od rzuceniem, nie zawiera też żadnych kontrpropozycji, ani też programu dalszych konferencji. Odpowiedź w żadnym wypadku nie usuwa możliwości koalicyjnej współpracy, gdy będzie szło o wypracowanie sposobu regulacji, reparacji i długów. Reprezentant Francji zawsze oświadczał, że Francja nie odłącza swoich interesów od interesów aliantów. Francja jest przekonana, że ostateczna regulacja pokojowa nastąpi w drodze wspólnej akcji.

Londyn (PAT) „Sunday Times“ zaznaczają, że Niemcy ostatnią swą notą uniemożliwili wszelką interwencję Anglii w sprawie odszkodowań. Dziennik uważa projekt Niemców za absolutnie niewystarczający.

—o—

POLSKA ZAWSZE GOTOWA WALECZYĆ RAZEM Z FRANCJĄ.

Warszawa (AW) „Gazeta Warszawska“ w artykule wstępnym cytując słowa prezydenta Rzpltej do marszałka Focha: „Polska jest zawsze gotowa walczyć razem z Francją po stronie traktatów pokojowych, gdyby miały być zagrożone i wykonać to całą siłą odrodzonej potęgi mocarstwowej“.

ODWETOWE ZAPOWIEDZI HINDENBURGA.

Londyn (PAT) „Evening Standard“ ogłasza oświadczenie marsz. Hindenburga wobec pewnego oficera amerykańskiego: Niemcy — oświadczył Hindenburg — za swe upokorzenie zemszą się, trzeba tylko na to czasu. Najgorętszym moim pragnieniem jest ponownie chwycić za broń przeciwko Francji.

PRZEDWYBORCZE MATACTWA LITEWSKIE.

Kowno (PAT) Litwini starają się rozbić za wszelką cenę głosy polskie podczas odbywających się obecnie wyborów do sejmiku litewskiego. W tym celu wysłali oni listę nieznanego zupełnie polskiego stronnictwa, na liście tej umieścili szereg nazwisk kandydatów, a mianowicie albo Litwinów, albo też przekupionych przez Litwinów renegatów, nie mających nic wspólnego z Polską.

NIEMA ŚWIĘTA W DNIU 8 b. m.

Warszawa (AW) W dniu 8 b. m. praca we wszystkich urzędach państwowych odbywać się będzie normalnie. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował będzie życzenia z okazji imienin dnia 10 b. m.

BONY ZŁOTOWE JAKO KAUCJA.

Warszawa (AW) W tych dniach ukazuje się pismo min. skarbu, upoważniające kasy skarbowe do przyjmowania skarbowych bonów złotych jako kaucji i wadja. Postanowienie to jest nadzwyczajnym udogodnieniem dla stron zainteresowanych, gdyż umożliwia im wkładanie większych kwot bez obawy deprecjacji.

WPLYWY Z PODATKÓW POŚREDNICH.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 maja. Według danych urzędowych wpływy z podatków pośrednich przedstawiają się weszłym roku jak następuje: (cyfry poniżej podane przedstawiają tysiące Mk.): od spirytusu i wódki 81769424, od win musujących 152071, od win 539159, od piwa 2477452, od cukru 42713627, od drożdży 119396, od wód mineralnych 4821, od węgla 1494936, od oleju mineralnego 5973053, od zapalek 1518626, od uprawy tytoniu 47827, od papierosów i tytoniu krajowego 4514737, zaległe podatki zniesione 97766, opłaty od patentów na wyroby trunków i drożdży oraz sprzedaży trunków 1037385, grzywny i kary 1181304.

OPLATY ZA LEGALIZACJĘ PODPISÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) 5 maja. Na mocy uchwały z dnia 24 marca br. która wchodzi w życie z dniem 8 b. m., oświadczenie własnoręcznego podpisu (legalizacja) dokonane przez państwowe władze administracyjne podlega opłacie w wysokości 2000 Mk od każdego podpisu.

Dostawy dla instytucji państwowych.

W końcowym rezultacie ankiety zwołanej przez Polskie Towarzystwo Politechniczne na dzień 22 stycznia br., po szeregu posiedzeń i przeprowadzeniu obszernej i rzeczowej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

Zebrani z inicjatywy wsch. małop. oddz. Stowarzyszenia Kupców polsk. we Lwowie na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, przedstawiciele przemysłu i handlu polskiego, przy udziale przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych stwierdzają, że dla normalnego rozwoju życia gospodarczego wskazane jest wprowadzenie stałego miernika wartości przy zawieraniu umów o dostawy i roboty. Dopóki to nie nastąpi należy dostosować warunki dostawy i zapłaty do zmiennych warunków produkcji, a to:

I. Przez uznanie cen ruchomych, uzależnionych od cen materiałów i robocizny według klucza przewidzianego w umowie, bądź też w wypadkach, gdy dany produkt z powodu swego pochodzenia zagranicznego w całości lub w częściach składowych zależy od waluty obcej, od notowań giełdowych tejże waluty.

II. Celem uniknięcia strat walutowych należy dążyć do tego by zapłata za dostarczony towar następowała każdorazowo w chwili dostawy, lub też o ileby to ze względów technicznych było niemożliwym należało przy odbiorze towarów, najdalej do dni 5, wyasygnować 90 proc. zaliczki za okazaniem dowodu wysyłki w jak najkrótszym czasie.

III. Ze względu na zniszczenie wypadkami wojennymi finansowych podstaw naszego przemysłu w trzech województwach wschodniej Małopolski, przemysł ten cierpi na brak gotówki, uniemożliwiający mu podejmowanie większych dostaw z własnych funduszy, należy zatem dążyć do tego, by warunki dostawy dla odbiorców prywatnych były przyjęte przez instytucje rządowe i autonomiczne co do zaliczek w ten sposób, by instytucje te, przy zamówieniach, udzielały swym dostawcom zaliczek w minimalnej wysokości 50 proc. za odpowiednim zabezpieczeniem.

Tekst powyższej rezolucji został przesłany do Dyrekcji kolei państw. we Lwowie i Stanisławowie, Dyrekcji poczty we Lwowie, Dyrekcji robót publicznych we Lwowie, Stanisławowie

i Tarnopolu, Dyrekcji miejskich Zakładów przemysłowych oraz innych urzędów i instytucji, które w ankiecie brały udział, wreszcie do władz centralnych.

Do ogółu pracowników państwowych.

Koledzy! W dniach najbliższych wybrani przez nas posłowie i senatorowie zadecydują — może na lat dziesiątki — nie tylko o losach naszych wraz rodzinami, nie tylko o należnym nam stanowisku społecznym, o które od chwili wskrzeszenia z niewoli napróżno niestety walczyliśmy, ale również, co najważniejsze o losach całej administracji państwowej, tej podwaliny mocarstwowego stanowiska naszej Ojczyzny. Z bólem wyznaczyć nam wypada, że przedłożone Sejmowi projekty ustaw uposażeniowych i emerytalnych nie uwzględniają postulatów zgłoszonych przez naszych delegatów, a nawet kryją groźne w skutkach dla Państwa i nas wszystkich niebezpieczeństwa. Pod hasłem tedy: „Salus Reipublicae suprema lex” stanąć dziś muszą karnie wszyscy pracownicy państwowi do walnej obrony zagrożonych bezcennych dóbr ogólnych, a zarazem do wywalczenia wraz z nimi należnych nam praw. Fakt, że niebezpieczeństwo jest groźne i bardzo bliskie, powinien obudzić w nas poczucie obowiązku, jaki w tej chwili spada na nas. Obowiązkiem tym to przedstawić naszym kardynalnym postulatów ciągom ustawodawczym i dowodnie wykazać racji naszych argumentów ze stanowiska nie tylko indywidualnego, egoistycznego, ale i państwowego. W związkach wojewódzkich zawodowych, oraz Centralnym Komitecie pracowników państwowych w Warszawie wre gorączkowa praca, mająca na

celu z jednej strony opracowanie motywów do poprawek zgłoszonych do ustawy uposażeniowej i emerytalnej, z drugiej zaś strony zmierza do zaznajomienia z nimi możliwie najszerszych kół poselskich i senatorskich.

Koszta, spowodowane wysłaniem delegacji do Warszawy pochłonęły zupełnie złożoną tak ofiarnie przez Was w grudniu i styczniu jednorazową daninę 2 proc. od 1000 poborów grudniowych. Obecnie na podstawie jednomyślnej uchwały Komitetu apelujemy ponownie do Was Koledzy i Koleżanki o pomoc bezwzględna w formie 2 pro mille (2 mk. od 1000) poborów małych, które wraz z listami opodatkowanych możliwie odwrotnie przesyłać należy, jak poprzednio do rąk skarbnika, dr. Włodzimierza Markowskiego, Lwów, ul. Głęboka 12, II. piętro.

Tych Pł. Kolegów, którzy w myśl odezwę z 18 listopada ub. r. raczyli zająć się akcją zbiórki, upraszamy gorąco o ponowne podjęcie się tego obowiązku i to zaraz w myśl zasady: „Bis dat, qui cito dat”.

Niech nikogo z nas nie braknie w karnych szeregach ofiarodawców, gdyż od wyników zbiórki zależy w znacznej mierze siła, powaga i szybkość naszej obrony w chwili może najważniejszej i najbardziej groźnej tak dla nas i rodzin naszych, jak nie mniej i dla Państwa.

Międzyzwiązkowy Ścisłejszy Komitet Pracowników Państw. we Lwowie.

Protesty przeciw barbarzyństwu sowieckim.

BRODY.

Na straszną wieść o ohydnych zamordowaniu w Moskwie kapłana polskiego śp. Ks. prałata Konstantego Butkiewicza, ludność chrześcijańska miasta Brodów i całej okolicy wzburzona zbrodnią żydowsko-sowiecką do głębi serc katolicko-polskich

w przepełnionym dnia 22 kwietnia br. Sokole brodzkim jednomyślnie przyjmuje i do Rządu w Warszawie wysła następujące rezolucje:

1) Wraz z całą Polską i całym cywilizowanym światem piętnujemy barbarzyńskie wyroki i egzekucje żydowsko-sowieckie;

2) Żądamy bezwzględnego wyparcia Polski wszelkiego plugastwa żydowskiego zalewającego nas od bolszewickiego wschodu;

3) Żądamy energicznego traktowania wszelkich agitacji antypaństwowych i antykatolickich;

4) Żądamy natychmiastowego unieszkodliwienia zdrajców Ojczyzny, zawrzadzających Sejm polski, władze i urzędy państwowe;

5) Żądamy wydatnego popierania przemysłu i handlu polskiego;

6) Żądamy otoczenia jaknajszerszą opieką Kościoła katolickiego i jego instytucji;

7) Żądamy załączenia powyższych uchwał do zbiorowego protestu całego kraju i zajęcia wniesionej sprawie moskiewskiej stanowiska jedynego dla mocarstwowej godności Polski.

SANDOMIERZ.

Mieszkańcy miasta Sandomierza i okolicy w liczbie około pięciu tysięcy oburzeni do głębi duszy na bolszewików z powodu ich ohydnych czynów, zmierzających do zagłady wiary świętej i Kościoła świętego, jako też narodu polskiego w Rosji, co się jasnowo ujawniło w zamordowaniu śp. Ks. prałata Konstantego Butkiewicza, uwięzieniu Arcybiskupa Jana Cieplaka wraz z trzynastoma kapłanami, naszymi współrodakami oraz w zamknięciu kościołów i ich bezczeszczeniu, co wszystko jest o czymś pogwałceniem swobody sumienia wbrew wszelkim prawom, a szczególnie wbrew traktatowi ryskiemu, podczas manifestacji żałobnej, urządzonej w Sandomierzu dnia 15 kwietnia br. powzięli następujące rezolucje:

Wyrażamy uznanie dla Rządu za jego energiczną postawę odnośnie do zasadzenia arcybiskupa Cieplaka i 14 kapłanów przez rząd moskiewski. Domagamy się od Sejmu, aby uchwalił usunięcie ze swego łona posłów bolszewików. Domagamy się od Rządu, aby surowo i energicznie tępił u nas bolszewizm czyli komunizm. Domagamy się od Senatu, Sejmu i Rządu, aby sprawa „numerus clausus” była rychło załatwiona zgodnie z wolą narodu. Wyrażamy współczucie Ojcu św., który jako Ojciec chrześcijaństwa i jako przyjaciel Polski odczuł bardzo gorzko śp. Ks. prałata Butkiewicza i uwięzienie arcybiskupa Cieplaka i 13 kapłanów. Wyrażamy współczucie sędziemu arcybiskupowi Roppowi, jako metropolicie całej Rosji. Wzywamy społeczeństwo do energicznego wprowadzenia w czyn hasła narodowego „swój do swego po swemu”. — Nazaajtraz Najdosłojniejszy biskup ks. Marjan Ryx odprawił w Katedrze żałobne nabożeństwo za spokój duszy śp. ks. prałata Butkiewicza w otoczeniu miejscowego duchowieństwa i w obecności licznej zgromadzonego ludu, wszystkich szkół i przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Pamiętajcie o darze narodowym T. S. L.

Przez okienko kolejowego kasjera.

Odsłaniam firankę czyli otwieram kasę. Przed okienkiem tłum.

— Panie kasjer, skilki kosztuje do Lwów?

— Dziewięć tysięcy marek.

— Nu, nu.

— Tu jest tylko siedm, brakuje jeszcze dwa tysiące.

— Mojsze! goj sugt fält im geld, gice noch zwei stikel?

Odbieram pieniądze, daję bilet.

— Proszę pana dacz mi skombinowany do we Lwowie, ale cy będzie dołączenie u w chodorów do sznelzug?

— Co takiego??

— Ja si pitam, cy ten przeciąg ucha pi u w chodorowie przespieszny pociąg?

— Tak jest będzie połączenie.

— Ale cy sicher?

— Panie, nie mam czasu na objaśnienia.

— O urwa szleechter puryc.

— Kilko kosztuje kwitok do Kołomyji?

— Piętnaście tysięcy czterysta marek.

— Maju wsioho piatnaćsat kawalców, chibuje my sztyry sotkie.

— Nie można, bilet kosztuje piętnaście tysięcy czterysta.

— Pane! bilune ne maju, pustit tych sztyry sotkie!!

— Ależ nie można.

— Prísisto Boże ne maju! wydyte?

Ponieważ zwracam się do następnego pasażera, obywatel z mniejszości

narodowej, wyciąga z chustki, która zębami rozwiązuje, stos banknotów, pięcio- dziesięcio, dwudziestu i stumarkowych, których przeliczanie zajmuje sporo czasu. W końcu sprawa załatwiona.

Przed okienkiem staje gruby jegomość, który wspaniałym wygładem robi Polsce dobrą opinię. Obywatel albo przedsiębiorca, albo handlowiec, w każdym razie paskarz.

— Proszę o bilet z Rohatyna do Chodorowa drugą klasą osobowym, z Chodorowa do Lwowa trzecią pospieszonym, ze Lwowa do Przemyśla drugą zwykłym a z Przemyśla do Dynowa trzecią osobowym!!

— Takich biletów nie wydaje się.

— A to czemu?

— Bo podobnej kombinacji kolej nie przewiduje.

— Ładne u mas porządki, pogadam w Warszawie! Więc proszę dać trzecią do Dynowa.

— Co ma kosztować karte do Borysław?

— Dziesięć tysięcy ośmset marek

— A do Kałusza?

— Jedenaście tysięcy ośmset.

— To proszę mi dać do Boleschowie!

— Właściwie dokąd pan chce jechać?

— Nu, niech już będzie do Doliny.

Zjawia się panna z rzetelnym prawem głosowania do senatu.

— Proszę pana kasjera bilet do Zakopanego!

— Trzecią klasą??

— Tak jest, ale ja chciałam się zapytać, czy jechać na Stryj, Zagórz, czy na Lwów, bo proszę pana w Tarnowie na dworcu ma czekać moja ciocia i nie wiem...

— Proszę się streszczać, bo nie mam czasu.

— Już proszę pana, tylko czy w Krakowie długo trzeba czekać?

— Tam na ścianie jest rozkład jazdy który panią dokładnie objaśni.

— Bardzo dziękuję, ale panie kasjerze, w Krakowie się przesiada.

— Tak jest.

— A czy przyjadę do Zakopanego w dzień czy w nocy?

— Ależ proszę pani!...

— Już, już, bardzo przepraszam, ale piesek może ze mną jechać, czy mam go nadać?

— Boże litości!!!

— Och nie mam drobnych, może mi pan zniemi 50.000 mk... to nie fałszywe, bo mój wuj mówił, że tu z banku... on jest dyrektorem...

— Jezu litości!...

— Ślicznie dziękuję... aha... chciałam się jeszcze spytać ale już nie...

— Niech no pon dadzom do Rohatyna...

— Jako do Rohatyna... przecie tu Rohatyn.

— Jak mówiem??

— Powiadam, że tu Rohatyn...

Pasażer zwraca się do sąsiada.

— Kumie... pogadajta... sami z ciarachem, bo me jucha nie rozumii.

— Jużci ma racyja, bo jedziawa przecie do Podwysokiego — tłumaczy trzejwieszcy niecie Piast...

— Rychtyk, jużci prwada, zobacylan... bo te ścierwa żydy takom gorzale dajom jaze...

Przed oczyma miga mi kwef zakonnicy z iakiegoś Miłosierdzia.

— Niech będzie pochwalony!

— Na wieki, dokąd proszę??

— Do Krakowa, a możeby dla tych maleńkich sierotek po pół biletu...

Uważam, że „maleńkie sierotki” nie miałyby nic przeciwko temu, gdyby choćby dziś znalazły się na ślubnym kobiercu.

— Nie można, te pamiętki mają powyżej 10-ciu lat.

— Pożalusta gaspada... adin k' Lwowie!

— Dziesięć tysięcy marek.

— Skolko??

— Powiadam dziesięć tysięcy.

— Da da... oczeń płocho nie imiejt stolko...

Nadchodzi pasażer wspaniały, pachnący, kulturalny z tem świętem przekonaniem, które francuskiemu królowi kazało twierdzić, że Francja to ja.

— Proszę o pierwszą do Lwowa!!

— Przy tym pociągu nie ma pierwszej, mogę służyć trzecia.

— Hohendalne!!!

A potem P. P. S...

— Dej pan, do Łodzi!

— Już późno, pociąg się zbliża, nie mam czasu pisać, dam panu tylko do Lwowa.

— Pślą krew, jakbym cie tak mająchrem popod piąte, tobyś wiedział...

Słyszę urywane słowa za odchodzącym z klasy pracującej...

A jeszcze potem Wyzwolenie, komunisci, thugutowcy, chliboroby, Okonowcy, kilkanaście gatunków mniejszości narodowych, wchodzących w skład naszej wielkiej Ojczyzny.

Pociąg nadchodzi, zamykam kasę.

K... e.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 7 maja.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 7 maja o godz. 7.30 „Orle” szuka w 6 akt. Rostanda z p. Pelińskim w roli księcia Reichstata (50 proc. zniżki).

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 7 maja o godz. 7.30 „Brat marnotrawny” kom. w 3 akt. Wilde'a (50 proc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 7 maja o godz. 7.30 „Frasquita” operetka w 3 aktach Lehara (50 proc. zniżki).

— **Alzacyk w Polsce.** W poniedziałek 7 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w gmachu Nowego Uniwersytetu odczyt prof. Redslob'a, profesora historii dyplomacji na uniwersytecie w Strasburgu na temat „L'Alsace sous la domination d'Allemagne” (Alzacja pod panowaniem niemieckim). — Wstęp wolny.

Wykład ten rodzony alzacyka, osiadłego stale w Strasburgu i wykładającego tamże jeszcze za czasów niemieckich, będzie niewątpliwie atrakcją dla wszystkich przyjaciół Francji, zwłaszcza tych, których interesuje zagadnienie polityki niemieckiej na terenie Alzacji i Lotaryngji.

— **„Lilja burza złamana”.** Druga i przedostatnia część wspaniałego obrazu „Dwie dziewczynki Paryża”, wprowadza nas do stolicy Francji, na rojne bulwary, w tętniącą życiem i gwarem atmosferę wielkiego miasta, w której bohaterka przeżywa niezwykle awanturnicze przygody, dostając się z jednej zasadzki na drugą. Losy jej stają się głównym punktem zainteresowania, a zbrodnicze zamachy paryskich apaszów paraliżują z brawurą odwagą jej serdecznej opiekunki i przyjaciela. Atrakcją są doskonale, prawdziwe zdjęcia z ulic Paryża. Główną rolę bohaterki Ginetty odtworza z niezrównanym wprost artystycznym światła artystka Sandra Milowanoff. Obok niej zachwyca swą grą znakomity komik paryski, artysta „Comedie Francaise” M. Bisot, wywołując swą mimiką i naturalnym humorem istne salwy śmiechu.

— **Stypendja dla wdów po kolejarzach.** Walne Zgromadzenie Spółdzielni Kolejowej „Okręgowki” przyznało do rozdziału pomiędzy wdowy i sieroty po kolejarzach oraz dla emerytów i inwalidów kolejowych kwotę jednego miliona marek. Dziękując za ten hojny dar, dodajemy, że Centralny Związek emerytów kolejowych we Lwowie przeznacza dalszą kwotę trzy miliony marek i łączna suma cztery miliony marek zostanie rozdzielona na następujące stypendja: 20 stypendiów po 50.000 mk., 50 stypendiów po 30.000 mk., 80 stypendiów po 20.000 mk. — razem 150 stypendiów w łącznej kwocie czterech milionów marek. O stypendja te ubiegać się mogą biedne wdowy, obciążone liczną rodziną, sieroty, emeryci i inwalidzi kolejowi, znajdujący się w złych stosunkach materialnych. Prądanie należy wnieść do końca maja br. do Wydziału Centralnego Związku emerytów kolejowych we Lwowie, ul. Krasickich 1. S. w godzinach urzędowych.

— **Jak wyglądać będzie złoty polski.** Ministerstwo skarbu ogłosiło konkurs na wzór złotej monety polskiej. Moneta ma wyglądać następująco: Na jednej stronie monety pożądaną jest umieszczenie główki alegorycznej lub historycznej, mogą być także postacie. Na tej samej stronie napis: „Rzeczpospolita Polska” oraz rok wydania „1923”. Odwrotna strona monety winna zawierać godło państwowe. Umieszczenie napisu: „10 złotych” względnie „20 złotych” lub „50 złotych” pożądaną jest po stronie godła; dopuszczalne jednak po stronie drugiej, względnie na obu. Należy przytem zwrócić uwagę na czytelność i estetyczne ułożenie napisów i cyfr. Wymiar monety w walerze będzie odpowiadał mniej więcej frankowi złotemu.

— **Nauka pięknego pisania.** Miałem kłopot z synem, uczniem III. kl. gimn., który ciągle szwankował w języku polskim, bo profesorowie nie mogli odczytać jego zadań. Wreszcie uprosiłem dyr. W. Nowickiego o udzielenie synowi parę lekcji pisania i oto nota poprawiła się. Pokazało się, że w szkole powszechnej nie nauczono się na trzymać normalnie pióra w palcach, nie uważano na stawianie pierwszych kroków. A błąd ten jest powszechny. Słusznie więc zauważa p. Nowicki w podręczniku swoim pt. „Nauka pisania”, że obecnie nauka pisania poszła w kąt, a skutki tego, że każdy prawie pisze, tak, iż potem sam swego pisma odczytać nie umie. Wprawdzie twierdzą niektórzy, że wobec maszyn do pisania ładnego pisma nie potrzeba, ale do tych maszyn musi ktoś koncept przygotować a gdy go maszynista nie odczyta, i maszyna nie pomoże. Zdałoby się, by podręcznik p. Nowickiego znalazł się w każdej szkole powszechnej, by nauka ładnego a co zatem idzie czytelnego pisania, stała się podstawą nauk w szkołach.

PREMIERA! Dziś w poniedziałek dnia 7 b. m. w Kinie Lew

MALATTI

(Najmilsza tancerka Badhamy)

Przepiękne zdjęcia!

wspaniałą egzotyczny dramat w 6. aktach — drugi i przedostatni obraz z sławnego cyklu filmów z genialnymi artystami: B. Götzke, L. Dajover, N. Chrisander.

Wspaniała wystawa!

— **Udużone dziecko znalezione w stu dni.** Wczoraj o wczesnej godzinie porannej doniesiono policji, iż w studni przy ul. Zamkowej znajdują się porzucone zwłoki dziecka. Na miejsce udał się bezwzględnie wyw. Broszczakowski, niebawem przybył lekarz dzielnicy dr. Litwinowicz i kom. Morawec, którzy stwierdzili, że dziecko, liczące od dwóch do trzech tygodni, zostało utopione przez wyrodną matkę w studni, przyczem bliższe oględziny wykazały, że na szyjce dziecka znajdują się ślady uduszenia. Policja czyni za sprawczynią śmierci dziecka energiczne poszukiwania i jest już na jej śladzie. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— **Napad na ul. Weteranów.** Nieznani sprawcy napadli wczoraj na przechodzącego tą ulicą Leopolda Batorskiego i ciężko go pobili, zadając mu tłuczone i ciężkie rany. Napastnicy zbiegli.

— **Przytrzymanie złodzieja, okradającego szkoły.** Na gorącym uczynku włamania do kancelarii szkoły im. Konarskiego przy ul. Leona Sapiehy, przytrzymany został Zdzisław Salanga, liczący 17 lat, były uczeń gimnazjalny. W towarzystwie niejakiego Mieczysława Waławskiego, popełnił on w ostatnich miesiącach kilka włamań do kancelarii szkolnych. Waławski zbiegł bez śladu.

— **Aresztowanie świętokrańców.** Policja tutejsza aresztowała Bronisława Czobę i brata jego Wiktora. Mieczysława Reitera i Antoniego Langa, którzy okradli kościół w Gródku Jagiellońskim.

— **Ci, którzy ukrywali bandytę Hryńka Rossa.** Policja aresztowała Stefana Horszowskiego i Teresę Modę, pochodzących z Chodorowa, za ułatwienie ucieczki bandycie Hryńkowi Rossowi.

— **Dzieci giną!** Andrzej Seneńko, wózny, zamieszkały przy ul. Supińskiego 1. 4. doniósł policji, iż w dniu 4 maja wydała się z jego domu 16-letnia córka jego Olga. — W podobnym położeniu znalazł się Andrzej Horabiowski, który zawiadomił komisariat, iż przed dwoma tygodniami znikł bez śladu 13-letni syn jego Władysław. Do ucieczki z domu rodzicielskiego miał go nakłonić jakiś Emil Filuś, z którym zbieg wyjechał do Chodorowa.

— **Z kroniki policjanta.** Elektrotechnik Zygmunt Podłowski przytrzymał wczoraj Romana Iwaszkę w chwili, gdy tenże w towarzystwie dwóch innych wyrostków niszczył sztyl jego przedsiębiorstwa „Dynamo”. Iwaszkę aresztowano, dwaj inni, Józef Suplikiewicz i N. Mieszko zbiegli. Zdać się, że odgrywały tu rolę względy konkurencyjne.

Sportowa niedziela we Lwowie.

KOLARSTWO — LEKKA ATLETYKA — PIŁKA NOŻNA

Zywy ruch panował wczoraj we Lwowie — rozpoczęli go już rano o godz. 8 nasi kolarze, zbierając się bardzo licznie na placu św. Ducha, skąd w 60 prawie kół pod przewodnictwem swego kapitana, St. Oleksowa, ruszono na mszę św. do kościoła św. Mikołaja. Po mszy odbył się „raid” ulicami Akademicką, Legionów i z powrotem przez plac Bernardyński na Strzelnicę, gdzie odbyło się śniadanie i bliższe zapoznanie członków. Serdecznie przemówił do drużyny kolarskiej prezes Domiczek, wspominając złote czasy kolarstwa lwowskiego z przed wojny i zachęcając do dalszej, intensywniejszej pracy dla dobra sportu polskiego. O godz. 3 popołudniu ruszono w 30 maszyn do Brzuchowic, otwierając tą wycieczką sezon tegoroczny. Wrócono o godz. 8 wieczorem.

Z naszej strony wyrażamy serdeczną radość, iż sport kolarski we Lwowie budzi się do nowego życia, iż nie dali mu upaść starzy, przedwojenni weterani lwowskiego kolarstwa pp. Domiczek i Wismüller, iż zdołali zgromadzić wokół siebie bardzo wiele młodzieży, która przy wyteżonej pracy, kierowana doświadczoną ręką kapitana drużyny p. St. Oleksowa, potrafi wkrótce wypłynąć i na szerszej arenie kolarstwa polskiego.

Zapowiedziany od dawna II. bieg uliczny wojskowy odbył się o godz. 12 w południe. Cała impreza zorganizowana była wzorowo i przewyższyła bieg tamtegoroczny. — Pogoda przepiękna zgromadziła tłumy publiczności, które z nadzwyczajnym zainteresowaniem przypatrywały się biegowi. Trasa biegu o długości 4 kilometry prowadziła przez główną aleję Targów Wschodnich — cały park Kilińskiego — ul. Jabłonowskich, Akademicką — Wałami Hetmańskimi do mety koło kwietnika naprzeciw wielkiego teatru.

W biegu wzięło udział 66 zawodników (oficerów i szeregowych) na 101 zgłoszonych. 1-szy przerwał taśmę sierżant 6 Baonu Sanit. Kotyński w czasie 13 minut 20 sek. 1/10 sek. 2-gi chor. 19 pp. Furch 13 min. 20 i 3/10 sek. 3-ci popor. 40 pp. Starulewicz (zeszlora-czy zwycięzca) w czasie 13 min. 24 i 6/10 sek. 4-ty por. 26 pp. Homan 13 min. 26 i 5/10 sek. 5-ty szereg. 40 pp. Wlazło 13 min. 37 sek. 6-ty szereg 19 pp. Sało 13 min. 38 sek.

Trzecią imprezą sportową było mistrzostwo w piłce nożnej w klasie A, rozegrane między Pogonią a Hasmoną o godz. 5 popoł. na boisku Pogoni pod wzorowym kierownictwem kpt. Bilora. Wynik 5 : 1 (0:1) dla Pogoni.

Pogoń wystąpiła w składzie zmienionym; na środku pomocy stanął w miejsce Wójcickiego Olearczyk, jego miejsce w obronie zajął Fichtel; Hasmona w dłym składzie. Pierwsza połowa gry przynosi Hasmonie sukces w postaci jednej bramki, strzelonej przez Birnbacha z podania lewego łącznika (miałem wrażenie, iż w momencie podania piłki Birnbach był w pozycji spalonej, mając tylko jednego Ignarowicza przed sobą). Pogoń przez całą prawie połowę przygniatała ustawicznymi atakami Hasmonę, ta jednak broni się bardzo energicznie i doskonale obstawia trójkę środkową Pogoni, której pomoc spisała się w tej części gry bardzo nędznie, zwłaszcza Olearczyk na środku nie doświadczył do tego zadania. W ataku znowu Garbień grał bardzo słabo, w strzałach zaś cały atak Pogoni miał prawdziwego pecha.

Dopiero w drugiej połowie Pogoń rzuciła całą precyzyjność gry swego ataku i zaraz pierwsza minuta kończy się sukcesem w postaci bramki strzelonej przez Batscha z podania Stoneckiego. Do dobrej gry Pogoni przyczyniła się zmiana w szeregach tej drużyny: Schneider stanął na środku pomocy, Olearczyk cofnął się do obrony.

a Fichtel zajął miejsce Schneidra na prawej pomocy — atak Pogoni rozwinął swą miłą, przyziemną grę, Schneider w „środku” drużyny pracował intensywnie i raz po raz poddawał doskonale piłkę atakowi, to też mimo obrony „kupą” Hasmona nie wytrzymała tempa i zupełnie uległa. Garbień w drugiej połowie gry grał o klasę lepiej, aniżeli w pierwszej również i obrona pracowała roztropnie a pomogła równomiernie za atakiem. To też w prawie równych odstępach czasu strzelono jeszcze cztery bramki, w czem Garbień dwie, Juras jedną i Batsch jedną. Rzut karny Batsch przestrzelił. Rogów 6:1 dla Pogoni. — Gra prowadzona była fair, bez okrzyków i upomnień, to też wywarła jak najlepsze wrażenie na bardzo licznej zebranej publiczności.

Tak skończyła się niedziela lwowska.

Jedną jednak sprawą nie pozwala mi odłożyć na bok pióra — to apel do naszego Magistratu w sprawie starych drogi stryjskiej. Nie mam tu na myśli dziur i kamieni i t. p., które są utrapieniem pojazdów, aut i rowerów, lecz kurz i prochy, które wprost uniemożliwiają powrót do miasta, niszczą zdrowie, niszczą ubranie i w oczach obcych piękną niasto, jako niekulturalną prowincję.

Czyż to wielka trudność, wysłać 3 do 6 beczkowszy, czy też automobilowe skraplacze, by na 10 minut przed zakończeniem zawodów skropiły od rogatek stryjskiej drogę do miasta? Czyż nie rebiono tego przed wojną dla wycieczek komnych? Jeżeli miasto ściera z zawodów 20% podatku, płaconego właściwie przez wracającą w tuniach kurzu publiczność, obowiązkiem miasta jest skrapianie.

Prof. R. W.

Telefonem ze Stantsławowa.

Zawody o mistrzostwo kl. A między tutejszą drużyną Rewera a Czarnymi ze Lwowa, skończyły się zwycięstwem Czarnych 4 : 0 (2:0). Bramki strzelił Müller 2 i Wójcik 2. Czarni grali bardzo ofiarnie, Rewera zupełnie zawiodła. Zawody prowadził kpt. Engel ze Lwowa dobrze.

Telefonem z Przemyśla.

Lechia—Polonia 2 : 2 (1:0). Zawody o mistrzostwo kl. A nie dały wyniku; Polonia grała o klasę gorzej od dotychczasowych swych występów. Lechia doskonala w obronie.

Wiedeń (PAT) Zawody reprezentacyjne między Austrią a Węgrami zakończyły się wynikiem 1 : 0 na korzyść Austrii.

Kraków (PAT) Zawody między Cracovią a B. B. S. Va (Bielsk) dały wynik 7 : 0. Wisła—Wawel 0 : 1 (0:4).

Bielsk (PAT) Zawody między Jutrzenką a Szturm dały wynik 1 : 0.

Poznań (PAT) Pierwsze międzymiastowe zawody między Warszawą a Poznaniem dały wynik 2 : 5 (0:3).

Parvz (PAT) Carpentier zwyciężył po 24-minutowej walce Nillesa.

Zawody lekkoatletyczne L. K. S. Pogoni, zapowiedziane na 6 maja, zostają odwołane, dla przeszkód natury technicznej, na dzień 10 maja br.

Senzacyjne wyniki zawodów footballowych 3. maja w Warszawie. Warszawianka—Polonia 3 : 2 (1:1), AZS—Legia 2 : 1 (0:0) Wszystkie drużyny stosownie do rozkazu PZPN. wystąpiły w swych najlepszych składach. Warszawianka i AZS. grały niezwykle ofiarnie.

NADSELANE

KRYNICA
Dr. JÓZEF JASIEŃSKI
kierownik Państw. Zakładu fizykalno-leczniczego
ordynuje jak zawsze od 15 maja.

Najnowsze modele **Kapeluszy**
wiosennych i letnich poleca Salon Mód
S. TOMASZEWSKA
n2668 Akademicka 4.

WIEŻKAMIE, chociażby jeden pokój, może być z meblami, prosi o wynajęcie za miesięczną opłatą, cena obokajna, łaskawe zgłoszenia do dyrekcji drukarni „Słowa Polskiego“, dla buchaltera.

UNIEWAŻNIA się zaginiona karta zwolnienia z W. P. wystawiona w P. K. U. Lwów r. 1921 na imię ppor. san. Katarzyna Pawła. 2707

M. STEINHAUS, Lwów, Krasickich 18 a, poleca wałce oraz kamienie młyńskie. 2546

ANTYKI, dzieła sztuki, perskie dywany, kryształ, porcelanę kupuje, sprzedaje, przyjmuje w komis Magazyn antyków Braci Tafińskich, Batoro 24. 2545

CEMENT wagonowo, Pape, Dachówek. Izolację koronową, Karbolicum, Dzwigary budowlane, Żelazo, Rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot“ Lwów, Batoro 1. 4. 1714

PRASY do wyrobów dachówek. Formy do wyrobu rur betonowych. Cement wagonowo, poleca „Pilot“ Lwów, Batoro 1. 4. 1716

RYMANÓW ZDRÓJ. Pokoje z obładami lub całonocnym utrzymaniem na sezon kąpielowy. Zgłoszenia: Wyspańskiego 23, l. p., między 1-4. 2461

Zęby czystszy i wzmacnia
jame ustną odświeża
HELODONT pasta do zębów
Hurtownia i wytwórnia materiałów aptekarskich „ESKULAP“, Lwów, Jagiellońska 11 a. 2663

ŁÓŻKA składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecinne, Materace włosienne, Otoniany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości polca Magazyn Mebli STEIL i SPOŁKA, Lwów, Kazimierzowska 28. 2394

KUPIE foliark między Przemysłem a Krakowem, dokładny opis i cenę podać pisemnie Adm. „Słowa Polskiego“ „Edward“, 2620

Papiery introligatorskie
hartownie i detalicznie
„KARTON“

2542 „KARTON“
Lwów, Chorążczyzny 9.

Znane ze swej dobroci

WAPNO

z Komarówki pow. Buczacza dostarcza w przesyłkach wagonowych i detali-2641 cznie gaszone i palone

: Fabryczne Biuro Sprzedaży :
Lwów, Zamarstynowska 11
— róg pl. Misionarskiego. —
Dostawa natychmiastowa —
— — — **cenę fabryczną.** — — —

Zawiadomienie!

Zawiadamiam, że moje wyłączne zastępstwo i skład hurtowny
Wełny kilimowej

SMYRNEŃSKIEJ I GOBELINOWEJ na Lwów, i okolicę powierzam Firmie
STANISŁAW BUCZKOWSKI

Fabryka wyrobów glinianych, Lwów, ul. Pańska 23. Proszę wszelkie zlecenia także kierować. 2490

ABR. GROSS

Fabryka wyrobów wełnianych, Bielsko, Śląsk

Czysta wełna zagraniczna, prawdziwa i trwałe kolory.

FLAGI do dekoracji domów
sprzedaje najtaniej 2536
J. Drexler i Synowie
Lwów, pl. Kapitulny 2.

narodowe i francuskie

IV. emisja akcyj Spółki Akcyjnej „AZOT“

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy, zatwierdzonej postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwa Skarbu, przystępuje niniejszem Spółka akcyjna „AZOT“ do podwyższenia kapitału akcyjnego z sumy Mp. 28.000.000— do kwoty

Mp. 56.000.000

przez wydanie nowych 200.000 sztuk akcji IV emisji po Mp. 140— im. wart., a to na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru jednej akcji IV em. na każde 2 akcje poprzednich emisji, przyczem 15% akcji ma być objętych jako akcje imienne. Posiadaczem akcji imiennych i zarejestrowanych może być tylko obywatel Rzeczypospolitej Polskiej lub instytucja albo firma polska.

2. Prawo poboru zgłoszone być musi najpóźniej do dnia 2 czerwca b. r. pod rygorem utraty tego prawa.

3. Przy zgłoszeniu prawa poboru przedłożyć winien akcjonariusz dawne akcje lub listy przydziałowe, stwierdzające, że akcje złożone są w depozycie syndykatu klauzurowego. Akcje te względnie listy zwrócone będą bezzwłocznie po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

4. Poza prawem poboru przyjmuje się w tym samym terminie zgłoszenia na akcje, z których również 15% ma być objętych w postaci akcji imiennych. Repartycji dokona Rada Zawiadowcza według swobodnego uznania.

5. Kurs emisyjny nowych akcji jest następujący:

z prawa poboru akcje imienne	Mp. 1.800—
„ „ „ na okaziciela	„ 2.000—
z wolnej subskrypcji akcje imienne	„ 3.500—
„ „ „ na okaziciela	„ 4.000—

6. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 kwietnia 1923 roku.

7. Przy zgłoszeniu uiszczyć należy gotówką całą cenę kupna wraz z podatkiem giełdowym, odsetkami zwłoki i kosztami konfekcji, zryczałtowanymi łącznie na Mp. 300— od akcji. W razie nieprzydzielenia akcji, zwróci się wpłaconą kwotę wraz z 8% odsetkami.

8. Na kwoty wpłacone gotówką wydane będą tylko kwity kasowe, wykonanie zaś prawa poboru akcji w dług rachunku bieżącego, oraz przydział akcji poza prawem poboru nastąpi listownie.

Wydawanie akcji oryginalnych (względnie — w przypadku nieprzydzielenia akcji — zwrot gotówki) nastąpi do rąk subskrybenta w Banku Małopolskim w Krakowie za zwrotem wspomnianych kwitów kasowych i listów przydziałowych

9. Zgłoszenia przyjmują:

2628

Bank Małopolski S. A. w Krakowie i wszystkie jego oddziały
Polski Bank Krajowy w Warszawie i wszystkie jego oddziały.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

we Lwowie.

ZAPROSZENIE DO WYKONANIA PRAWA POBORU

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 20 stycznia 1923 r. postanowiono podwyższyć kapitał akcyjny Polskiego Banku Przemysłowego

z Mkp. 1,050,000.000 na Mkp. 2,520,000.000

czyli o Mkp. 1,470,000.000 przez wydanie 5,250.000 akcji po Mkp. 280 imiennej wartości na okaziciela opiewających przyczem upoważniono Radę Zawiadowczą po myśli § 44 statutu do ustalenia wszystkich warunków emisji. Po uzyskaniu zezwolenia Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 28 lutego 1923 r. L. Dk/613/III. rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCJĘ

na IX. emisję na następujących warunkach.

- Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru 1 nowej akcji na 1 akcję ośmiu poprzednich emisji.
- Prawo poboru zgłoszone i wykonane być musi najpóźniej do 15-go maja 1923 r. pod rygorem utraty tego prawa.
- Akcjonariusze wykonujące prawo poboru winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
- Kurs emisyjny dla dotychczasowych akcjonariuszów wynosi Mkp. 1.500 — z doliczeniem Mkp. 250 — na koszt konfekcji za akcje. Ponadto należy uiszczyć od powyższej kwoty 6%-owe odsetki za czas od 1-go stycznia 1923 do dnia wpłaty, oraz 3 prc. podatku giełdowego. Odsetki ryczałtują się dla wpłat uskuteczonych w przeciągu kwietnia na Mkp. 40, zaś dla wpłat późniejszych na Mkp. 50 od akcji.
- Nierozbrane akcje przydzieli Rada Zawiadowcza według swobodnego uznania nowonabywcom po kursie Mkp. 1.750, za akcję z doliczeniem Mkp. 250, za koszt konfekcji, tudzież wymienionych w punkcie 4-tym należności.
- Termin dla zgłoszenia subskrypcji przez nowonabywców upływa również z dniem 15-go maja 1923 r. W razie nieprzydzielenia akcji zwróci się wpłacone kwoty wraz z 7 prc. odsetkami od dnia wpłaty.
- Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1-go stycznia 1923.
- Zgłoszenia przyjmują: **Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, oraz wszystkie jego Oddziały: Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku, oraz jego Filje w Ciszynie i Kałowicach, Dolno Austriackie Towarzystwo Eskontowe we Wiedniu i Austro Polski Bank we Wiedniu.**

1974